



FUNDACJA
IM. STEFANA
BATOREGO

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. |48-22| 5360200
fax |48-22| 5360220
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Wdrażanie koncepcji spójności polityki na rzecz rozwoju do polskiej polityki zagranicznej

Doświadczenia europejskie, rekomendacje dla Polski

(materiał do dyskusji)

dr Paweł Bagiński¹

1. Wprowadzenie

Tradycyjnie istotą koncepcji „spójności polityki na rzecz rozwoju” (ang. *policy coherence for development* – PCD) było zlikwidowanie sprzeczności polegającej na przekazywaniu przez państwa rozwinięte ogromnych sum na pomoc rozwojową dla krajów trzecich, a jednocześnie na prowadzeniu przez nie działań ograniczających perspektywy rozwojowe tych państw i tym samym niweczących efekty własnych programów oraz projektów pomocowych. Obecnie „negatywny” wymiar PCD (będący współczesną wersją starej jak świat zasady „po pierwsze nie szkodzić”) uzupełniany jest coraz częściej wymiarem pozytywnym: chodzi o to, aby polityki sektorowe krajów rozwiniętych (odnoszące się do takich obszarów jak handel, rolnictwo, migracje, ochrona środowiska, itp.), tam gdzie to możliwe, wspierały realizację celów polityki rozwojowej donatora.² Spójność polityki na rzecz rozwoju wiązana jest też coraz częściej z koncepcją „rozwoju wykraczającego poza pomoc” (ang. *development beyond aid*), a więc postępu politycznego, gospodarczego i społecznego w kraju słabiej rozwiniętym, który jest efektem wielu czynników i procesów, a nie tylko przepływów o charakterze pomocowym ze strony dawcy³.

Od 2004 r., tj. od czasu przystąpienia do Unii Europejskiej, Polska podjęła wiele zobowiązań dotyczących spójności polityki na rzecz rozwoju. Polska jest m.in. sygnatariuszem Konsensusu Europejskiego ws. Rozwoju z 2005 r., w którym promocję spójności polityki na rzecz rozwoju

¹ Autor jest dyrektorem programu Otwarta Europa w Fundacji im. Stefana Batorego.

² Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) podkreśla, że „celem PCD jest realizacja wzajemnie wspierających się działań, należących do zakresu kompetencji różnych ministerstw i agend rządowych, wywołujących synergię na rzecz realizacji ustalonych celów”. Zob.: *Policy coherence: Vital for global development*, OECD Policy Brief, „OECD Observer”, July 2003, s. 2.

³ Zob. szerzej nt. spójności polityki na rzecz rozwoju: P. Bagiński, *Spójność polityki na rzecz rozwoju a polska polityka wschodnia*, Analiza Fundacji Batorego, Warszawa maj 2012.

potraktowano jako jeden z wspólnych celów Unii⁴. Polska jest też związana postanowieniami Traktatu Lizbońskiego, zgodnie, z którym (art. 208) „przy realizacji polityk, które mogłyby mieć wpływ na kraje rozwijające się, Unia bierze pod uwagę cele współpracy na rzecz rozwoju”⁵.

Spójność polityki na rzecz rozwoju angażuje też coraz bardziej instytucje Unii Europejskiej i OECD. W 2007 r. Rada Europejska zdecydowała, że cele odnośnie PCD powinny być systematycznie włączane do procesu podejmowania decyzji w ramach UE. Kwestie te są też monitorowane przez Komisję Europejską. Dotychczas ukazały się trzy raporty Komisji w tej sprawie (w 2007, 2009 i 2011 r.). Ponadto w Komunikacie Komisji Europejskiej z października 2011 r. dot. założeń przyszłej unijnej polityki rozwojowej („*Agenda for Change*”) utrzymana została koncepcja PCD jako kwestia priorytetowa, szczególnie w kontekście związków pomiędzy pomocą a bezpieczeństwem i migracjami. W Komunikacie podkreślono też, że przyszłe ramy finansowe UE na lata 2014-20 powinny wzmocnić spójność polityki na rzecz rozwoju⁶. Także Parlament Europejski co dwa lata wydaje raport nt. PCD. Parlament w 2010 r. przyjął też rezolucję na ten temat, której efektem było m.in. nominowanie specjalnego sprawozdawcy PE ds. spójności polityki na rzecz rozwoju. Od strony bardziej operacyjnej kwestiami PCD zajmuje się od dawna OECD. W 2010 r. organizacja ta opracowała rekomendacje dot. dobrych praktyk instytucjonalnych w zakresie promocji spójności polityki na rzecz rozwoju⁷.

Regulacje prawne i decyzje polityczne na wysokim szczeblu sprawiły, że od ubiegłej dekady mamy do czynienia z zasadniczym postępowaniem, jeśli chodzi o praktyczną realizację koncepcji PCD w krajach rozwiniętych, zwłaszcza w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Zaczęły one podejmować konkretne inicjatywy mające sprawić, aby działania realizowane w ramach różnych polityk sektorowych (tak stricte zewnętrznych, jak i wewnętrznych) nie ograniczały celów polityki rozwojowej, a przeciwnie – by je wspierały. Sprzyja temu też nacisk instytucji międzynarodowych, głównie OECD i UE. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju i jej Dyrekcja ds. Współpracy Rozwojowej, okresowo monitoruje postępy 23 członków Komitetu Pomocy Rozwojowej OECD (DAC) we wdrażaniu PCD. Każdy raport oceniający program pomocowy danego członka Komitetu opracowany w ramach procesu przeglądów partnerskich (ang. *peer review*) zawiera osobny rozdział dotyczący spójności polityki na rzecz rozwoju. Jednocześnie OECD podjęła prace nad katalogowaniem i promowaniem dobrych praktyk w zakresie wdrażania PCD do procesu podejmowania decyzji w poszczególnych państwach rozwiniętych. Zgodnie z koncepcją lansowaną przez OECD, praktyczne wdrażanie koncepcji spójności polityki na rzecz rozwoju może mieć kilka faz:

- Faza pierwsza obejmuje najczęściej identyfikację celów i priorytetów różnych polityk, a także określanie, które cele i priorytety biorą górę w przypadku konfliktu interesów, polityk czy instytucji.
- W drugiej fazie wdrażane są mechanizmy koordynacyjne umożliwiające modyfikację poszczególnych polityk, tak aby zminimalizować niespójności między nimi i zmaksymalizować synergię.

⁴ *Joint statement by the Council and the representatives of the governments of the Member States meeting within the Council, the European Parliament and the Commission on European Union Development Policy: The European Consensus*. Official Journal of the European Union, 24.2.2006, Brussels.

⁵ *Treaty of Lisbon amending the Treaty on European Union and the Treaty establishing the European Community, signed at Lisbon, 13 December 2007*. Official Journal of the European Union, C 306 Volume 50, 17 December 2007.

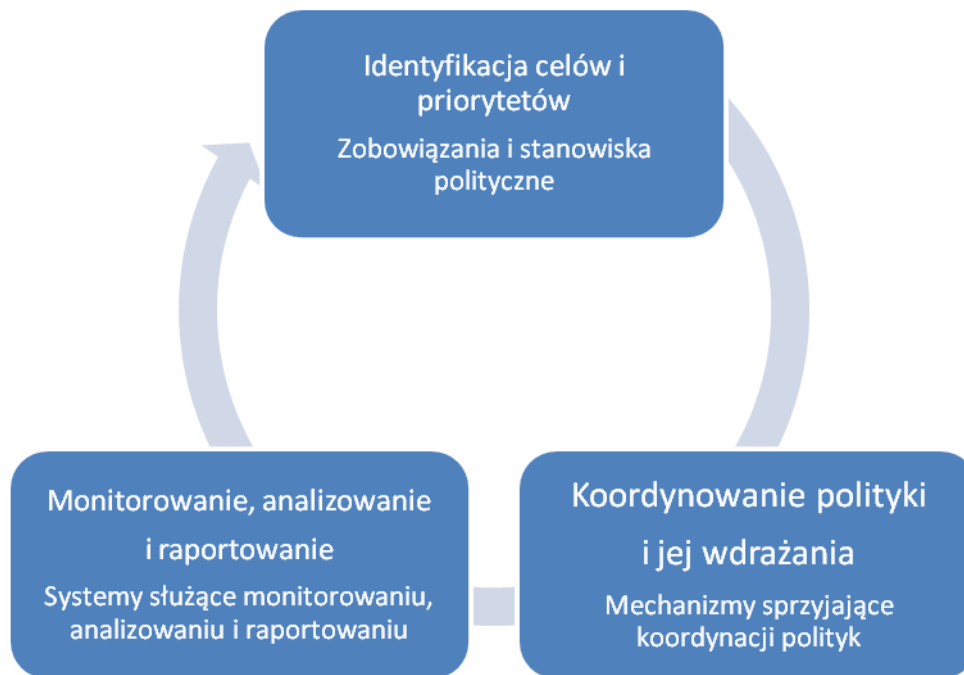
⁶ *EU Member States on the road towards policy coherence for development (PCD)*. Globopolis, Prague, 2012.

⁷ *Recommendation of the Council on Good Institutional Practices in Promoting Policy Coherence for Development*, OECD, Paris 2010.

- Trzecia faza to monitorowanie, analizowanie oraz raportowanie odnośnie do wpływu jednej polityki na drugą i odwrotnie.

W ten sposób powstaje tzw. cykl PCD⁸.

Rys.: Cykl PCD



Źródło: OECD

Z analiz prowadzonych m.in. przez OECD wynika, że działania na rzecz praktycznego wdrożenia koncepcji PCD do praktyki administracji publicznej podejmują nie tylko najbardziej zaawansowani donatorzy, od dziesięcioleci przekazujący bardzo duże fundusze na Oficjalną Pomoc Rozwojową - ODA (jak Holandia czy Szwecja), ale też uboższe i mniej zaangażowane w pomoc dla zagranicy państwa członkowskie Unii, także te dotknięte kryzysem gospodarczym jak Portugalia czy Grecja. Bardzo dużego postępu w zakresie PCD dokonała na przykład Portugalia, gdzie w listopadzie 2010 r. przyjęto ustawę o spójności polityki na rzecz rozwoju. Ustawa nakazuje rządowi publikować co dwa lata raport nt. wdrażania PCD. Rząd portugalski przyjął też strategie tematyczne w odniesieniu do migracji, bezpieczeństwa, równouprawnienia płci oraz zmian klimatycznych i zrównoważonego rozwoju.

Nie ulega wątpliwości, że wdrażanie PCD nie jest proste, a warunkiem niezbędnym powodzenia tego procesu jest w pierwszej kolejności podjęcie zobowiązań dotyczących spójności polityki na rzecz rozwoju na wysokim szczeblu politycznym (przez rząd lub parlament) oraz faktycznie zaangażowanie kluczowych aktorów, co *de facto* oznacza wyjście z tematem współpracy rozwojowej poza resorty spraw zagranicznych i agendy pomocowe, a jednocześnie uznanie, że rozwój krajów

⁸ *Building Blocks for Policy Coherence for Development*, OECD, Paris 2009, s. 19–21.

uboższych zależy tylko w pewnym stopniu od przekazania Oficjalnej Pomocy Rozwojowej, w dużym zaś od całościowego oddziaływania państwa donatora w innych dziedzinach⁹.

Niniejsze opracowanie opiera się przede wszystkim na raportach OECD odnośnie do 15 państw członkowskich DAC, które są jednocześnie członkami UE. Z uwagi na fakt, że Polska jest członkiem UE i OECD, a jednocześnie nie wyklucza członkostwa w DAC w najbliższej przyszłości, zasadne wydaje się przeanalizowanie rozwiązań instytucjonalnych funkcjonujących w tych krajach, aby podjąć kluczowe decyzje co do kierunków i mechanizmów wdrażania spójności polityki na rzecz rozwoju w specyficznych warunkach charakterystycznych dla programu Polska Pomoc i polskiej praktyki zarządzania w administracji publicznej. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że najprawdopodobniej od 2012 r. Polska (podobnie jak pozostałe kraje Grupy Wyszehradzkiej) będzie ujęta kluczowym z punktu widzenia PCD indeksem tzw. zaangażowania na rzecz rozwoju (ang. *Comitment to Development Index* - CDI). CDI pozwala ocenić 22 kraje członkowskie Komitetu Pomocy Rozwojowej (DAC) OECD i pokazać, w jaki sposób pomagają one krajom rozwijającym się osiągnąć dobrobyt, odpowiednie rządzenie i bezpieczeństwo. CDI nie skupia się wyłącznie na pomocy, lecz także analizuje działania poszczególnych krajów w dziedzinie handlu, inwestycji, migracji, ochrony środowiska, bezpieczeństwa i technologii¹⁰. Nowe kraje członkowskie Unii Europejskiej nie były dotąd przedmiotem takiego badania, tak więc bardzo trudno było dotychczas zmierzyć ich kompleksowy wpływ na rozwój państw rozwijających się.

Warto zwrócić uwagę, że przyjmując w 2011 r. ustawę o współpracy rozwojowej polski parlament nałożył na siebie obowiązek monitorowania administracji rządowej w kwestii PCD. Godne odnotowania jest też, że Polska jest jednym z nielicznych krajów OECD (i UE), który ma wpisane ustawowo zobowiązanie do realizacji PCD. Zasadnicze znaczenie ma w tym kontekście art. 13, ust. 2 ustawy, w którym jest mowa o tym, że „Minister właściwy do spraw zagranicznych koordynuje współpracę rozwojową przez (...) opiniowanie programów i strategii rządowych pod względem ich spójności z celami i priorytetami współpracy rozwojowej, określonymi w Programie oraz (...) monitorowanie realizacji przez organy administracji rządowej zadań z zakresu współpracy rozwojowej”¹¹. Wdrożenie tego zapisu w praktyce wymaga bliższego zapoznania się z doświadczeniami bardziej zaawansowanych donatorów i wypracowania polskiego modelu wdrażania PCD, który byłby spójnym elementem programu Polska Pomoc.

2. Wdrażanie spójności polityki na rzecz rozwoju do polityki i strategii

Doświadczenia krajów zachodnich wyraźnie pokazują, że dla skutecznego wdrożenia koncepcji PCD do krajowego systemu instytucjonalnego kluczowe jest zrozumienie zagadnień współpracy i pomocy rozwojowej w całej administracji publicznej. Jest to oczywiście element szerszego zagadnienia: do jakiego stopnia w poszczególnych resortach administracji publicznej istnieje świadomość celów, priorytetów i mechanizmów realizacji szeroko rozumianej polityki zagranicznej państwa, w tym także polityki realizowanej za pośrednictwem instrumentów pomocowych. Doświadczenia wielu państw pokazują, że w wielu resortach nie ma wystarczającej wiedzy i zrozumienia dla polityki zagranicznej czy polityki rozwojowej, która jest traktowana jako wyłączna domena MSZ lub rządowej agencji pomocowej. Jest to oczywiście także problem Polski, o czym można się było przekonać w 2011 r., kiedy nasz kraj omyłkowo przekazał władzom Białorusi dane nt. kont bankowych opozycyjnego działacza białoruskiego A. Białackiego. Rozwiązanie tego problemu jest

⁹ Zob. szerzej: *EU Member States on the road towards policy coherence for development (PCD)*. Globopolis, Prague, 2012.

¹⁰ *2011 Commitment to Development Index*, http://www.cgdev.org/section/initiatives/_active/cdi/.

¹¹ Ustawa z dnia 16 września 2011 roku o współpracy rozwojowej.

możliwe raczej w dłuższej niż bliższej perspektywie i wymaga działań z kategorii podnoszenia świadomości (*awarness rising*) oraz systematycznego i wielostronnego wsparcia dla koncepcji spójności polityki na rzecz rozwoju na wysokim szczeblu politycznym. Konieczne jest zwiększenie świadomości innych resortów, tak aby zatrudniani w nich urzędnicy traktowali kwestie rozwoju krajów partnerskich równie poważnie jak przedstawiciele MSZ oraz odpowiednie zarządzanie ewentualnymi sporami i konfliktami, tak aby osiągnąć pozytywny wpływ na kraje partnerskie. Docelowo spójność polityki na rzecz rozwoju powinna stać się zasadniczym priorytetem politycznym całego rządu. Doświadczenia krajów zachodnich pokazują, że zapewnienie PCD jest tym większe, im większe jest uznanie dla tych kwestii w całej administracji rządowej oraz na poziomie ponadnarodowym (a więc też w UE). W warunkach polskich oznacza to także świadomość wagi tego zagadnienia wśród członków Rady Ministrów oraz Komitetu Stałego RM, które to organy na bieżąco dyskutują i przyjmują programy i plany różnych polityk mających implikacje międzynarodowe, w tym w odniesieniu do kluczowych biorców polskiej pomocy rozwojowej. Warto również aby kwestia spójności polityk na rzecz rozwoju miała swoje odzwierciedlenie w decyzjach i opiniach parlamentarnych.

Niezwykle istotne jest także uwzględnianie PCD na etapie tworzenia ogólnokrajowych strategii współpracy lub pomocy rozwojowej. W tym kontekście także warto sięgnąć do rozwiązań międzynarodowych. Bardzo daleko w tym kierunku poszła Szwecja, która prowadzi politykę globalnego rozwoju stanowiącą zadanie całej administracji rządowej¹². Rozwiązaniem o podobnych konsekwencjach jest przyjęcie szerszej definicji polityki rozwojowej, np. tak jak to zostało ujęte w decyzji rządu Finlandii z 2004 r. Stanowi ona, że „polityka rozwojowa odnosi się do spójnej działalności we wszystkich sektorach współpracy międzynarodowej i polityki krajowej, która ma wpływ na kraje rozwijające się”. Inna opcja to podejście selektywne. Wtedy ważne jest zdefiniowanie obszarów, które mają wymiar rozwojowy i zapewnienie, że aspekty rozwojowe są brane pod uwagę we wszystkich stadiach procesu decyzyjnego dotyczącego tych obszarów. Przykładowo Niemcy dokonali priorytetyzacji działań w obszarze spójności polityki na rzecz rozwoju. Skupiają się na państwach słabych i ogarniętych konfliktami, kwestiach gospodarczych (handel i międzynarodowe rynki finansowe), bezpieczeństwie żywnościowym oraz ekologii (zmiany klimatyczne i zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi).

Coraz powszechniejszym standardem staje się uwzględnianie kwestii PCD w krajowych dokumentach strategicznych (ang. *country strategy papers – CSPs*), a więc kilkuletnich planach pomocy dla kluczowych biorców, często jako osobny rozdział. W niektórych krajach dokumenty te nie dotyczą jedynie współpracy rozwojowej, ale handlu, inwestycji, migracji itp. Takie rozwiązanie zastosowano np. w Szwecji i Finlandii. W Finlandii krajowe dokumenty strategiczne zawierają cele wychodzące poza obręb polityki rozwojowej i odnoszące się do praw człowieka, handlu i inwestycji. Z kolei w Austrii MSZ, we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska opracowują wspólne wytyczne dotyczące środowiska i rozwoju, które wykraczają poza kwestie pomocy rozwojowej (ODA).

Wiele państw członkowskich Unii Europejskiej zwraca uwagę na kluczowe znaczenie promocji spójności polityki na rzecz rozwoju na forum UE i wdrażanie jej przez instytucje wspólnotowe. Wynika to przede wszystkim z faktu, że Unia ma zasadnicze, a w przypadkach niektórych polityk wyłączne kompetencje (jak np. w zakresie handlu, rolnictwa czy – w coraz większym stopniu – spraw wewnętrznych). Wprowadzane obecnie na forum UE reformy (w tym zwłaszcza dyskusja nad nowym, 7-letnim budżetem UE oraz reformą Wspólnej Polityki Rolnej) wymagają wnikliwej analizy

¹² *Shared Responsibility: Sweden's Policy for Global Development*. Stockholm, 2003.

z punktu widzenia interesów krajów rozwijających się, w tym także tzw. krajów *in transition* z Europy Wschodniej.

Jednocześnie wielu ekspertów, w tym z OECD, zwraca uwagę, że mimo, iż UE jest kluczowa dla zapewnienia PCD, zaangażowanie na rzecz spójnej, sprzyjającej rozwojowi krajów partnerskich agendy unijnej nie powinno przesłonić konieczności działań na rzecz wdrażania PCD „na krajowym podwórku” zgodnie z zasadą, że *policy coherence starts at home*. Wynika to m.in. z faktu, że nawet tam, gdzie UE ma wyłączne kompetencje (jak np. w obszarze handlu międzynarodowego) najważniejsze decyzje zapadają w stolicach państw członkowskich lub na forum Rady UE, która np. określa mandat negocjacyjny do rozmów Komisji Europejskiej z krajami rozwijającymi się.

3. Mechanizmy koordynacyjne

Nie mniej ważna od zobowiązań politycznych jest kwestia wdrażania koncepcji spójności polityki na rzecz rozwoju do praktyki procesu podejmowania decyzji w administracjach państw-donatorów. Za kluczowe uznaje się w tym kontekście ustanowienie właściwie funkcjonującego mechanizmu podejmowania decyzji i koordynacji działań poszczególnych resortów, tak aby wszelkie decyzje dotyczące spraw mających implikacje międzynarodowe podejmowane były z pełną świadomością ich wpływu na kraje słabiej rozwinięte, w tym głównych biorców pomocy danego donatora. Mechanizmy koordynacyjne powinny być zarazem kompatybilne z krajowym systemem organizacji współpracy rozwojowej, skalą, wartością i formami tej współpracy.

Z uwagi na fakt, że PCD jest relatywnie nową koncepcją, do jej zapewnienia wykorzystuje się najczęściej już wcześniej istniejące mechanizmy instytucjonalne. Jednak w większości państw Europy Zachodniej w efekcie decyzji politycznych dotyczących wdrażania koncepcji PCD, mechanizmy te uległy dość daleko idącej modyfikacji, często wzmacniając koordynującą rolę ministra odpowiedzialnego za współpracę rozwojową na forum rządu lub poszerzając zdolności administracji rządowej w kierunku głębszej oceny oddziaływania poszczególnych polityk sektorowych na kraje rozwijające się.

Najwięcej uwagi przywiązuje się niewątpliwie do kwestii „prorozwojowej” koordynacji działań administracji rządowej. Doświadczenia państw Europy Zachodniej pokazują, że koordynacja musi obejmować nie tylko wiodące resorty, ale też podległe im agencje rządowe; nie tylko ministerstwa zajmujące się stosunkami międzynarodowymi (jak MSZ czy MON), ale też instytucje o mandacie ściśle wewnętrznym. Koordynacja opiera się najczęściej na kilku rodzajach mechanizmów, często funkcjonujących łącznie i wspierających się nawzajem. W dużym skrócie przedstawiają się one następująco:

- **Jednostka koordynacyjna** w resorcie odpowiedzialnym za współpracę rozwojową. Takie rozwiązanie ma miejsce np. w Holandii. Jednostki te są jedno lub kilkuosobowe. W MSZ Holandii stworzono np. Wydział ds. Spójności Polityki na rzecz Rozwoju, który monitoruje polityki krajowe, koordynuje stanowiska i działania różnych instytucji, a także „prześwietla” propozycje legislacyjne UE oraz zapewnia, że stanowiska krajowe na forum unijnym biorą pod uwagę cele polityki rozwojowej Holandii.
- **Komitet koordynacyjny**, w skład którego wchodzi przedstawiciele większości resortów administracji rządowej. Takie instytucje funkcjonują np. w Finlandii, Francji, Irlandii czy Portugalii, a spoza DAC np. w Czechach i Estonii. Instytucje te różnią się jednak podejściem do kwestii PCD. Niektóre, jak fiński Komitet Polityki Rozwojowej, koncentruje swoją uwagę

właśnie na zagadnieniu spójności polityki na rzecz rozwoju. Inne (np. francuski Międzyresortowy Komitet na rzecz Współpracy Międzynarodowej i Rozwoju - CICID) skupiają się na określaniu priorytetowych obszarów pomocy rozwojowej oraz monitorowaniu i ewaluowaniu podjętych działań pomocowych, pośrednio jedynie przyczyniając się do większej spójności polityki na rzecz rozwoju. W niektórych krajach widoczne jest stopniowe przekształcanie istniejących ciał koordynacyjnych w „komitety ds. PCD”. Dobrym przykładem jest tu Irlandia, gdzie Międzyministerialny Komitet ds. Współpracy Rozwojowej poszerzył niedawno swoje kompetencje o kwestie spójności polityki na rzecz rozwoju.

- Często stosowanym rozwiązaniem są tzw. **punkty kontaktowe (*focal points*)**, tj. osoby zatrudnione w ministerstwach sektorowych, których zadaniem jest dbanie o uwzględnianie kwestii rozwojowych i pomocowych w działalności ich macierzystych resortów oraz stała współpraca z resortem odpowiadającym za współpracę rozwojową (MSZ lub agencją pomocową). Takie rozwiązania instytucjonalne przyjęto m.in. w Grecji, Hiszpanii, Portugalii i Szwecji. W Portugalii umiejętnie powiązано to rozwiązanie z komitetem koordynacyjnym (patrz punkt powyżej). W tym kraju sieć punktów kontaktowych funkcjonuje jako podkomitet Międzyresortowego Komitetu Współpracy (CIC). W podobnym kierunku zmierza Republika Czeska, gdzie podjęto działania na rzecz utworzenia podgrupy ds. PCD działającej w ramach Rady ds. Współpracy Rozwojowej. Dość oryginalne rozwiązanie przyjęto natomiast w Szwecji (kraju, który jako pierwszy potraktował PCD jako podstawę swojej polityki wobec rozwoju globalnego), gdzie ustanowiono punkty kontaktowe w odniesieniu do sześciu podstawowych wyzwań globalnych.
- W niektórych krajach (np. w Finlandii) mamy do czynienia z bardzo zróżnicowanymi **grupami roboczymi**. W Finlandii mają one charakter tematyczny, obejmując m.in. takie kwestie jak: handel i rozwój (w ramach samego resortu spraw zagranicznych); bezpieczeństwo i rozwój (resorty spraw zagranicznych, obrony, spraw wewnętrznych); migracje i rozwój (resorty spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i pracy); międzynarodowe instytucje finansowe (resorty spraw zagranicznych, finansów oraz bank centralny); zmiany klimatyczne (resorty spraw zagranicznych, środowiska, handlu i przemysłu, rolnictwa, finansów, transportu). Mają one kluczowe znaczenie dla zapewnienia zrozumienia dla kwestii rozwojowych w innych resortach administracji rządowej. Podobne rozwiązanie (grupy robocze zajmujące się kluczowymi wyzwaniami globalnymi) przyjęto też w Szwecji. Jedna grupa robocza, kierowana przez dyrektora generalnego ds. współpracy rozwojowej, istnieje też w Austrii. Z kolei w Belgii mamy do czynienia raczej z podejściem terytorialnym. Funkcjonuje tam np. międzyresortowa grupa robocza ds. Afryki Środkowej, która zbiera się raz w tygodniu, aby wymieniać informacje i przygotowywać wspólne stanowiska. W jej skład wchodzi przedstawiciele resortów spraw zagranicznych, obrony, finansów, spraw wewnętrznych oraz urzędu premiera. Podobnie jak w Belgii, także Dania przyjęła rozwiązanie terytorialne w postaci tzw. *Afghanistan Task Force*, aby zapewnić spójność duńskiego zaangażowania w Afganistanie. W jej skład wchodzi przedstawiciele m.in. urzędu premiera, resortu spraw zagranicznych (jako sekretariat), imigracji, obrony i sprawiedliwości.

Spośród innych, nieco rzadziej spotykanych, ale ciekawych rozwiązań, wymienić warto:

- **Poszerzanie mandatu ministerstw sektorowych o kwestie rozwojowe lub pomocowe.** Przykładowo we Francji niektóre ministerstwa sektorowe (np. ministerstwo ds. imigracji, integracji, tożsamości narodowej i rozwoju we Francji) mają zapisane w swoich

mandatach wspieranie rozwoju krajów rozwijających się (np. krajów pochodzenia imigrantów).

- **Czasową wymianę pracowników między resortami odpowiadającymi za współpracę rozwojową i innymi resortami**, co pozwala pracownikom innych resortów zrozumieć i poznać w praktyce istotę i mechanizmy współpracy rozwojowej, zaś przedstawicielom agencji pomocowych poznać specyfikę, uwarunkowania a często i ograniczenia towarzyszące działalności innych resortów. Taka wymiana jest praktyką w Niemczech, gdzie dokonuje się ona między Ministerstwem Współpracy Rozwojowej i Gospodarczej a innymi agendami rządowymi.
- **Opracowywanie przewodników (wytycznych)** dla wszystkich innych agend rządowych mających na celu ułatwienie oceny wpływu działań tych instytucji na kraje partnerskie. Takie rozwiązanie przyjęto w Szwecji.
- **Włączanie PCD jako komponentu głównych instrumentów pomocowych.** Takie rozwiązanie stosuje np. Komisja Europejska.
- **Podpisywanie porozumień o współpracy** między ministrami odpowiedzialnymi za sprawy zagraniczne (pomoc rozwojową) i pozostałe, co ma miejsce m.in. w Holandii.

Niezależnie od kluczowego znaczenia ww. mechanizmów formalnych, podkreśla się bardzo duże znaczenie współpracy i koordynacji nieformalnej, w tym nieformalnych spotkań, list mailingowych, koleżeńskich zasad współpracy, itp. Ma to oczywiście ścisły związek z kulturą zarządzania w danej administracji, stopniem jej sformalizowania, wielkością instytucji, itd.

4. Monitorowanie PCD

Trzeci element opracowanego przez OECD cyklu PCD to monitorowanie, analizowanie i raportowanie. Jest to chyba najslabiej rozwinięty element tego cyklu, także z uwagi na metodologiczne trudności w zmierzeniu wpływu poszczególnych polityk sektorowych donatorów na procesy rozwojowe w państwach - biorcach pomocy.

Pytanie o monitorowanie i raportowanie odnośnie PCD wiąże się ściśle z kwestią monitoringu i ewaluacji (M&E) w całym systemie pomocowym, jest też pochodną przyjętej polityki, która powinna być poddana procesowi ewaluacyjnemu. Jeśli rząd (tak jak ma to miejsce w Szwecji czy ostatnio w Portugalii) przyjmuje jako punkt wyjścia, że działania całej administracji (a nie tylko agencji pomocowej) powinny przyczyniać się do rozwoju państw uboższych, to koncepcja PCD powinna służyć za punkt startu do przeprowadzenia takiej ewaluacji. Idąc tym tropem Szwedzka Agencja Ewaluacji Rozwojowej (SADC), która wciąż ogranicza się do ewaluowania współpracy rozwojowej *sensu stricto*, nie odpowiada polityce rządu, który przyjął szersze podejście do kwestii rozwoju. Zwrócił na to uwagę w 2005 r. Komitet Pomocy Rozwojowej OECD w przeglądzie partnerskim (*peer review*) szwedzkiego programu pomocowego.

Jeśli chodzi o dokonywanie analiz, to za zasadniczą sprawę uznaje się możliwość zidentyfikowania negatywnego wpływu różnych polityk i decyzji sektorowych na rozwój nawet odległych krajów partnerskich. Największy postęp w tym zakresie dokonały Niemcy, Belgia oraz Komisja Europejska. W Niemczech od 2000 r. MSZ ma prawo do badania aspektu rozwojowego legislacji przygotowywanej przez inne ministerstwa (oraz przez organy UE), a także jak oddziałuje ona na

kraje rozwijające się. Podobne rozwiązanie stosuje też Komisja Europejska. Jest to tzw. *impact assesment* uruchomiony w KE w 2002 r., w efekcie którego możliwe jest zidentyfikowanie przypuszczalnych pozytywnych i negatywnych gospodarczych, społecznych i środowiskowych skutków proponowanych nowych inicjatyw oraz zarysowanie potencjalnej synergii czy też alternatyw (*trade-offs*) między różnymi działaniami. Dzięki modyfikacji tego narzędzia w ostatnim okresie pozwala ono na zestawienie wszystkich inicjatyw politycznych i propozycji legislacyjnych, z adnotacją nt. potencjalnego wpływu na kraje rozwijające się. Użytecznym mechanizmem weryfikacji stosowanym np. przez Komisję Europejską może być też tzw. karta wyników (*scoreboard*). W Belgii natomiast stosowane jest narzędzie zwane EIDDD, za pomocą którego analizowane są wszystkie projekty polityk z punktu widzenia wpływu na środowisko społeczne, gospodarcze i ekologiczne. Za jego pomocą analizuje się też ich wpływ na kraje rozwijające się.

Doświadczenie krajów zachodnich pokazuje też, jak ważne jest, aby zostały stworzone mechanizmy zachęcające ambasady w krajach partnerskich do systematycznego analizowania i raportowania kwestii związanych z spójnością i niespójnością.

5. Wdrażanie PCD do praktyki polskiej pomocy

Przyjęcie przez Sejm jesienią 2011 roku ustawy o współpracy rozwojowej formalnie umożliwiło uruchomienie w Polsce mechanizmu sprzyjającego spójności polityki na rzecz rozwoju. Ustawa w kilku miejscach zawiera postanowienia, które mogą przyczynić się do stworzenia skutecznego mechanizmu instytucjonalnego pozwalającego na praktyczne wdrożenie koncepcji PCD. W art. 8 ustawodawca postanowił, że „organ administracji rządowej realizujący zadania z zakresu współpracy rozwojowej, w przypadku wydatkowania środków finansowych, których jest dysponentem, jest obowiązany do uzgodnienia założeń wydatkowania tych środków z ministrem właściwym do spraw zagranicznych”. Art. 9 z kolei przewiduje, że „Minister właściwy do spraw finansów publicznych realizuje zadania z zakresu pomocy rozwojowej (...) po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw zagranicznych co do celowości podjęcia tych działań z punktu widzenia realizacji celów Programu”. Jak wspomniano wcześniej, zasadnicze znaczenie ma jednak art. 13, ust. 2, w którym jest mowa o tym, że „Minister właściwy do spraw zagranicznych koordynuje współpracę rozwojową przez (...) opiniowanie programów i strategii rządowych pod względem ich spójności z celami i priorytetami współpracy rozwojowej, określonymi w Programie oraz (...) monitorowanie realizacji przez organy administracji rządowej zadań z zakresu współpracy rozwojowej”¹³. Na skutek uchwalenia ustawy o współpracy rozwojowej wzmocnieniu uległa zatem pozycja ministra spraw zagranicznych oraz krajowego koordynatora współpracy rozwojowej.

Zgodnie z ustawą powołano też Radę Programową Współpracy Rozwojowej, do której kompetencji należą m.in.: przedstawianie propozycji dotyczących priorytetów geograficznych i tematycznych współpracy rozwojowej, opiniowanie projektów Programu i Planu (współpracy rozwojowej), a także opiniowanie projektów dokumentów rządowych związanych ze współpracą rozwojową (art. 16). W skład Rady wchodzi przedstawiciele 11 resortów administracji rządowej, a poza tym 4 przedstawiciele organizacji pozarządowych, posłowie i senatorowie oraz przedstawiciele pracodawców i środowiska naukowego.

¹³ Ustawa z dnia 16 września 2011 roku o współpracy rozwojowej.

Rada Programowa Współpracy Rozwojowej
(wyciąg z ustawy z dnia 16 września 2011 roku o współpracy rozwojowej)

Rozdział 5

Rada Programowa Współpracy Rozwojowej

Art. 15.

1. Przy ministrze właściwym do spraw zagranicznych ustanawia się Radę Programową Współpracy Rozwojowej, zwaną dalej „Radą”, jako organ opiniodawczo-doradczy.

2. Kadencja Rady trwa 4 lata.

3. Rada działa na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu zatwierdzonego przez ministra właściwego do spraw zagranicznych.

Art. 16.

Do zadań Rady należy w szczególności:

1) przedstawianie propozycji dotyczących priorytetów geograficznych i tematycznych współpracy rozwojowej;

2) opiniowanie projektów Programu i Planu;

3) opiniowanie rocznych sprawozdań z realizacji przez organy administracji rządowej zadań z zakresu współpracy rozwojowej;

4) opiniowanie projektów dokumentów rządowych związanych ze współpracą rozwojową.

Art. 17.

1. Rada składa się z 21 członków.

2. W skład Rady wchodzi:

1) Krajowy Koordynator Współpracy Rozwojowej – jako przewodniczący;

2) przedstawiciel ministra właściwego do spraw finansów publicznych;

3) przedstawiciel ministra właściwego do spraw gospodarki;

4) przedstawiciel ministra właściwego do spraw wewnętrznych;

5) przedstawiciel ministra właściwego do spraw środowiska;

6) przedstawiciel ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego;

7) przedstawiciel ministra właściwego do spraw zdrowia;

8) przedstawiciel ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;

9) przedstawiciel ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego;

10) przedstawiciel ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego;

11) przedstawiciel ministra właściwego do spraw rolnictwa;

12) 3 posłów;

13) senator;

14) 4 przedstawicieli organizacji pozarządowych;

15) przedstawiciel reprezentatywnych organizacji pracodawców w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego (Dz. U. Nr 100, poz. 1080, z późn. zm. 5);

16) przedstawiciel środowiska naukowego.

3. Członków Rady, o których mowa w ust. 2:

1) pkt 2–11 i 15 – powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw zagranicznych, na wniosek właściwego podmiotu;

2) pkt 12 – powołuje i odwołuje Marszałek Sejmu;

3) pkt 13 – powołuje i odwołuje Marszałek Senatu;

4) pkt 14 i 16 – powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw zagranicznych.

4. Członkiem Rady nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Art. 18.

Posiedzenia Rady są zwoływane przez przewodniczącego Rady lub na wniosek co najmniej 4 członków Rady.

Art. 19.

Obsługę administracyjno-biurową Rady zapewnia urząd obsługujący ministra właściwego do spraw zagranicznych. Koszty funkcjonowania Rady związane z jej obsługą, a także związane z uczestnictwem w jej posiedzeniach członków Rady, pokrywa się z części budżetu, której dysponentem jest minister właściwy do spraw zagranicznych.

Tak skonstruowana Rada byłaby optymalnym narzędziem zapewnienia spójności polityki na rzecz rozwoju, pod warunkiem, że działanie na rzecz PCD zostało wyraźnie wpisane do ustawy jako kompetencja Rady. Obecny stan rzeczy czyli brak takiego zapisu i skoncentrowanie zadań Rady przede wszystkim na kwestiach programowania polskiej polityki rozwojowej niesie ze sobą ryzyko, że w Radzie przeważać będą głosy sugerujące dostosowanie polskiej pomocy rozwojowej do celów i priorytetów reprezentowanych resortów, a nie odwrotnie. Wynika to m.in. z faktu, że Rada ma ograniczać swoją działalność do zagadnień współpracy rozwojowej, podczas gdy w PCD chodzi właśnie o to, aby wyjść poza ten obszar i poszukiwać prorozwojowych elementów w innych politykach sektorowych. Ustawodawca z jednej strony stworzył więc innym resortom możliwość wpływania na politykę rozwojową Polski, z drugiej zaś nie dał Ministerstwu Spraw Zagranicznych wystarczających możliwości wpływania za pośrednictwem Rady na działania pozostałych organów administracji rządowej.

Problemem jest też to, że Rada ma spotykać się rzadko (co najwyżej kilka razy w roku), gdy tymczasem zapewnienie spójności polityki na rzecz rozwoju wymaga istnienia mechanizmu działającego na bieżąco, aby systematycznie oceniać różne inicjatywy z punktu widzenia potrzeb rozwojowych biorców pomocy. Wydaje się więc, że Rada w jej obecnym kształcie nie może spełniać funkcji takiego mechanizmu, chociaż tematyka jej prac może również dotyczyć PCD.

Również w *Wieloletnim programie współpracy rozwojowej na lata 2012–2015*, przyjętym przez Radę Ministrów w marcu 2012 roku, zapisano, że jedną z nadrzędnych zasad współpracy rozwojowej będzie dążenie do zapewnienia spójności programów i strategii rządowych z celami i priorytetami współpracy rozwojowej¹⁴. Jest to niewątpliwie element pozytywny, ale kluczowe znaczenie będzie miało przełożenie tej generalnej zasady na praktykę działania poszczególnych instytucji państwowych.

Przyjęcie przez parlament postanowień dotyczących spójności polityki na rzecz rozwoju w ustawie o współpracy rozwojowej oraz w pierwszej od 2003 roku wieloletniej koncepcji polskiej pomocy rozwojowej idzie w parze ze znaczeniem, jakie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaczyna przywiązywać do zagadnienia całościowej spójności polskiej polityki zagranicznej. W dokumencie pt. *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012–2016* z marca 2012 roku wyraźnie zapisano, że samo przyjęcie tego dokumentu ma być „istotnym elementem procesu koordynacji współpracy zagranicznej, w tym europejskiej, przez poszczególne urzędy centralne, władze samorządowe i inne organy”. MSZ zapowiada, że „w wyniku realizacji całościowego przedsięwzięcia powstanie sprawny system współpracy poszczególnych instytucji na arenie międzynarodowej, co zdecydowanie wpłynie na zwiększenie spójności polskiej polityki zagranicznej”. Ministerstwo wyszło ze słusznego założenia, że polityka zagraniczna już dawno przekroczyła ramy wąsko rozumianej dyplomacji, a w jej prowadzenie i realizację zaangażowanych jest coraz więcej podmiotów. Dlatego w najbliższych latach „usprawniane będą mechanizmy koordynacyjne w celu jak najlepszej realizacji interesów bezpieczeństwa i rozwojowych Polski”¹⁵.

6. Kluczowe rekomendacje

Biorąc pod uwagę wyżej zasygnalizowane uwarunkowania, w tym przede wszystkim postęp w zakresie wdrażania koncepcji spójności polityki na rzecz rozwoju do programów pomocowych kluczowych donatorów z kręgu Unii Europejskiej, przedstawiamy poniżej najważniejsze z naszego

¹⁴ *Wieloletni program współpracy rozwojowej na lata 2012–2015. Solidarność, demokracja, rozwój*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2012.

¹⁵ *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012–2016*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa, marzec 2012.

punktu widzenia rekomendacje, których implementacja mogłaby być istotnym elementem prac nad modernizacją polskiego programu współpracy rozwojowej. Zostały one podzielone na rekomendacje mogące być wdrożone stosunkowo szybko (w perspektywie końca br.) oraz te, których implementacja jest możliwa w nieco dłuższej perspektywie czasowej (od roku do 3 lat).

Rekomendacje do wdrożenia w perspektywie krótkoterminowej (do końca 2012 r.):

1. Konieczne wydaje się utworzenie w nowym (powstałym po fuzji DWR i DWPR) Departamencie Współpracy Rozwojowej samodzielnego stanowiska (a w niedalekiej przyszłości referatu w wymiarze dwóch pełnych etatów) ds. spójności polityki na rzecz rozwoju. Do zadań tego typu komórki należałyby m.in.:
 - a. promocja kwestii spójności polityki na rzecz rozwoju w polskim systemie pomocowym i koordynacja współpracy Polski w obszarze PCD na forum Unii Europejskich i innych organizacji międzynarodowych;
 - b. selekcja i ocena kluczowych dokumentów (projektów ustaw i programów rządowych, stanowisk Polski na forum międzynarodowym, w tym UE) kierowanych na posiedzenia Rady Ministrów i mających wpływ na biorców polskiej pomocy lub rozwój globalny;
 - c. zwracanie uwagi innym resortom (za pośrednictwem punktów kontaktowych) na kwestie mogące wpływać na rozwój krajów partnerskich polskiej pomocy;
 - d. wspieranie merytoryczne poszczególnych resortów (i ustanowionych punktów kontaktowych) w identyfikowaniu wpływu poszczególnych działań i polityk na kraje partnerskie polskiej pomocy;
 - e. pełnienie funkcji sekretariatu dla sieci punktów kontaktowych w poszczególnych resortach administracji rządowej oraz dla Rady Programowej Współpracy Rozwojowej (zwłaszcza jeśli poszerzyłaby ona mandat w kierunku PCD).
2. We wszystkich instytucjach administracji rządowej (a przynajmniej w tych, których przedstawiciele zasiadają w Radzie Programowej Współpracy Rozwojowej) powinny zostać ustanowione punkty kontaktowe (*focal points*) odpowiedzialne za dbanie o uwzględnianie kwestii rozwojowych i pomocowych w działalności ich macierzystych resortów oraz stałą współpracę z MSZ w tym zakresie¹⁶. Byłyby to osoby, w zakresie obowiązków których byłoby także pilnowanie spójności działalności własnego resortu z polską polityką rozwojową. Ich zadaniem byłoby w szczególności monitorowanie działalności własnych instytucji pod kątem priorytetów polskiej polityki rozwojowej, zwracanie uwagi na działania szkodzące krajom biorcom polskiej pomocy i sugerowanie (we współpracy z MSZ – Departamentem Współpracy Rozwojowej) działań korygujących.
3. Celowa wydaje się instytucjonalizacja punktów kontaktowych (*focal points*) ustanowionych w instytucjach administracji rządowej poprzez powołanie podgrupy (komitetu, grupy roboczej) ds. spójności polityki na rzecz rozwoju jako organu pomocniczego Rady Programowej Współpracy Rozwojowej. Tak utworzony organ spotykałby się nie rzadziej niż raz na 2 miesiące. Z inicjatywą powołania takiego gremium powinno wystąpić Ministerstwo Spraw Zagranicznych.
4. Celowe wydaje się wprowadzenie do standardowego formularza oceny poszczególnych dokumentów rządowych (w tym projektów ustaw) dodatkowej rubryki pt. „Ocena wpływu na

¹⁶ Proces ustanawiania punktów kontaktowych już się rozpoczął z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych – stan na 1 sierpnia 2012 r.

rozwój krajów rozwijających się – biorców pomocy rozwojowej w rozumieniu DAC/OECD” (obok istniejących ocen dot. np. wpływu na środowiska, opinii partnerów społecznych, itp.). Ocenę taką powinny też zawierać polskie stanowiska na spotkania komitetów i grup roboczych Rady w ramach Unii Europejskiej. Z inicjatywą w tym zakresie powinno wystąpić MSZ.

Rekomendacje do wdrożenia w perspektywie średnioterminowej (do końca obowiązywania Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012–2015)

1. Konieczne jest zwiększenie wiedzy i świadomości decydentów na wysokim i średnim szczeblu oraz szeregowych pracowników kluczowych organów administracji publicznej nt. polskiej pomocy rozwojowej, spójności polityki na rzecz rozwoju oraz potencjalnego wpływu polityk krajowych na rozwój państw-biorców polskiej pomocy. W tym celu zasadne jest prowadzenie działań informacyjnych i rzeczniczych na ten temat, w które to działania byłyby angażowane osoby pełniące najważniejsze funkcje w państwie, także parlamentarzyści. Celowe jest także opracowanie programu praktycznych, opartych na przykładowych sytuacjach (*case studies*) szkoleń dla urzędników w tym zakresie, a także włączenie tematyki współpracy rozwojowej i PCD na stałe do programów studiów dotyczących rozwoju i współpracy rozwojowej oraz do programu szkoleń urzędników (np. w ramach Krajowej Szkoły Administracji Publicznej - KSAP). Materiały informacyjne i szkoleniowe dot. PCD powinny też być dystrybuowane przez MSZ do departamentów zajmujących się współpracą międzynarodową we wszystkich resortach i agencjach rządowych. Warto też rozważyć ustanowienie mechanizmu czasowej wymiany pracowników między pionem pomocowym MSZ a innymi agendami rządowymi (jak to ma miejsce w Niemczech).
2. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powinno wykorzystywać różne okazje do inkorporowania kwestii rozwojowych do polityki i praktyki pozostałych resortów i agend rządowych. Okazje te to przede wszystkim różnego rodzaju wydarzenia międzynarodowe, w których uczestniczy Polska i Unia Europejska, podejmujące kwestie z pogranicza pomocy i innych obszarów współpracy międzynarodowej (jak choćby Konferencja Rio+20). Kwestie rozwojowe, a szczególnie zagadnienia wpływu na rozwój krajów partnerskich Polski, powinny w pierwszej kolejności być uwzględniane w tworzonych planach współpracy zagranicznej resortów, które powstają lub mają powstawać w oparciu o priorytety polskiej polityki zagranicznej na lata 2012-16. Stosowne zalecenia w tym zakresie powinny zostać sformułowane przez MSZ. Resorty powinny też otrzymać od MSZ (lub wspólnie z nim wypracować) specjalne wytyczne (przewodnik) dotyczące praktycznych aspektów monitorowania spójności polityki na rzecz rozwoju.
3. Roczny raport MSZ dotyczący funkcjonowania programu Polska Pomoc powinien od 2012 r. skupiać się nie tylko na analizie pomocy w ścisłym znaczeniu, ale na całościowym wpływie Polski na kraje rozwijające się. Pierwszym krokiem w tym kierunku powinno być umieszczenie w kolejnym raporcie rozdziału nt. działań podjętych w obszarze spójności polityki na rzecz rozwoju.
4. Zasadne wydaje się stworzenie z Rady Programowej Współpracy Rozwojowej podstawowego organu opiniotwórczo-doradczego mającego współtworzyć kompleksową, długofalową i spójną politykę Polski wobec zagadnień rozwoju globalnego, w tym rozwoju krajów partnerskich w kluczowych dziedzinach. Należy w tym kontekście rozważyć przekształcenie Rady Programowej Współpracy Rozwojowej w „Radę Współpracy Rozwojowej”, spowodowanie, aby Rada spotykała się częściej (co najmniej raz na 2 miesiące) i omawiała całościowo sprawy związane z polityką Polski wobec problemów rozwoju globalnego, w

tym działania poszczególnych resortów z punktu widzenia celów polskiej współpracy rozwojowej. Tak funkcjonująca Rada byłaby zasadniczym forum, na którym dyskutowany byłby wpływ poszczególnych działań administracji rządowej na bliższych i dalszych odbiorców polskiej pomocy, byłaby też użyteczną platformą wymiany opinii (i rozwiązywania potencjalnych konfliktów) na temat instrumentów promujących rozwój globalny będących w dyspozycji różnych organów administracji rządowej.

5. Warte rozważenia jest zwiększenie aktywności polskich placówek dyplomatycznych, szczególnie w państwach będących kluczowymi biorcami polskiej pomocy, w kwestiach spójności polityki na rzecz rozwoju. Polskie placówki dyplomatyczne akredytowane w najważniejszych krajach partnerskich (wymienionych w Wieloletnim programie współpracy rozwojowej) powinny monitorować całościowy wpływ Polski na rozwój kraju akredytacji. Kwestie PCD powinny być uwzględnione w standardowych raportach placówek kierowanych do MSZ. Ambasad RP w tych krajach powinny też w szerszym i bardziej zinstytucjonalizowanym stopniu wykorzystywać miejscowe organizacje rządowe, pozarządowe i think-tanki jako źródła informacji o niespójności polskiej polityki wobec tych krajów. Dla realizacji ww. zadań zasadne jest stworzenie w placówkach w najważniejszych krajach partnerskich etatów wyłącznie ds. współpracy rozwojowej, w zakresie obowiązków których mieściłyby się również zagadnienia PCD.
6. Przyszłe polskie krajowe dokumenty strategiczne – KDS (*country strategy papers – CSPs*) określające wsparcie Polski dla kluczowych krajów partnerskich powinny wychodzić poza politykę rozwojową *sensu stricto*, odnosić się do prorozwojowych działań całej administracji (tzw. *whole of government approach*) i traktować PCD jako punkt startu. Powinno to iść w parze ze zwiększeniem uprawnień ambasad w zakresie opracowywania krajowych dokumentów strategicznych. Z kolei wszelkie analizy oraz ewaluacje projektów i programów powinny zawierać ocenę z punktu widzenia spójności polityki na rzecz rozwoju.